

Kalendarzyk

1

Dziś: Jana z Dukli.
Jutro: Aniołów St.

Kursy Przetwórstwa Owocowego i Warzywnego

Koło Miłośników Ogrodnictwa organizuje po raz drugi w tym roku Kursy Przetwórstwa Owocowego i Warzywnego.

Dążeniem Kursów będzie zaznajomienie słuchaczy z najnowszymi sposobami przetwórstwa, przy stosowaniu środków technicznych dostępnych dla każdego niemal domu. Główny nacisk położony będzie na pokazy i ćwiczenia praktyczne.

Cykl wykładów obejmie: ogólne wiadomości z mikrobiologii i procesu fermentacji, dział win owocowych, suszenie owoców i warzyw, konserwy w naczyniach zamkniętych (puszkach, słojach), galaretki, dżemy, suche konfitury, przecier pomidorowy, kwaszenie kapusty i t. p.

Kursy rozpoczyna się wykładem wstępnym prof. Iwanowskiego o wyrobie win, i trwać będą od 5.10 do 16-go października r. b.

Zapisy przyjmuje i informację udziela: p. St. Wysocka w mieszkaniu p. inż. Zielińskiej, Al. Jerozolimskie 45 m. 4, tel. 32-35 codziennie od godz. 11—1 i od 4—6 pp.

Zimowy rozkład lotów

Letni rozkład lotów stał się nieaktualny. — coraz krótsze dni sprawiają, że samoloty nadchodzą do miejsca przeznaczenia o zmroku.

Wobec tego z dniem dzisiejszym wchodzi w życie rozkład zimowy. Z Warszawy samoloty będą startowały: do Lwowa — godz. 12.15, do Krakowa, Łodzi i Wiednia o 8.30, do Gdańska — 12.30, do Poznania — 14.00, do Pragi Czeskiej — 12.00.

Do Warszawy samoloty przylatywać będą: z Krakowa i Łodzi o godz. 12.00, z Lwowa — 11.45, z Gdańska — 12.00, z Poznania — 11.00, z Pragi — 13.45.

W zimowym rozkładzie uproszczono jest połączenie z Wiedniem. Wprawdzie lot z Warszawy do Wiednia można będzie odbyć w jednym dniu, lecz lot z Wiednia do Warszawy będzie trwał (łącznie z noclegiem w Krakowie) 28 godzin, czyli znacznie dłużej, niż jazda pociągiem osobowym.

Uprzywilejowane Malewki

Czyszczą się i pucują zewnątrz i wewnątrz

W wyniku rozpoczętej akcji czyszczenia dzielnic żydowskich w Warszawie przystąpiono do odnowienia zewnętrznego domów na Nalewkach pod numerami: 38, 34, 26, 22, 18, 16, 29, 37, 21, 9, 7; oraz nazewnątrz i wewnątrz: Nr. Nr. 26, 30, 10, 23 i 25.

Charakterystyczne jest, że remont odbywa się tylko na Nalewkach, a nie na żadnej innej ulicy w dzielnicach żydowskich. mimo, że tam domy są jeszcze brudniejsze, niż na Nalewkach.

Zyje z ludzkiej litości a nie ma litości nad żoną

Kochliwy Jasek bije żonę i porzuca ją dla czterdziestoletniej kochanki

Do rabinatu warszawskiego zgłosiła się p. Zelda Semiatycka ze skargą na męża Joska.

Jak wynika z opowiadania, nieszczęśliwej kobiety, przed rokiem ożenił się z nią „fachowy” żebrak, niejaki Jasek Semiatycki (Stawki 37). Małżeństwu powodziło się dobrze, gdyż Jasek jako „zdolny” żebrak, zarabiał około 1000 złotych miesięcznie.

Zarobki te wzmagały się szczególnie w okresie świąt żydowskich kiedy litość ludzka przybiera większe rozmiary.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie 44-letnia żydówka, znająca z ul. Lubeckiego Nr. 12, która odwiedzając poczęła młode małżeństwo.

Wkrótce 23-letni Jasek na zabój zakochał się w o 21 lat od siebie starszej kobiecie i począł poniewierać żonę. Nie bacząc, że młoda kobieta ma zostać matką, Jasek bił ją nieludzko, a w końcu porzucił, przenosząc się do kochanki.

Pani Zeldą żąda rozwodu. Należy przypuszczać, że go otrzyma.

Wyrodni synowie

wyrzucają otrutą matkę na bruk i drzwi z dobrego uczynku

Ogród Saski. Godzina 8 wieczorem. Na ławce wije się w bólu 45-letnia żydówka.

Trzy młode panienki: Suknowiczówna, Rubinówna i Szejnerówna zauważyły nieszczęśliwą, szybko podbiegły do niej, aby ją ratować. Okazało się, iż biedna kobieta zażyła jakiejś trucizny, celem pozbawienia się życia.

Samobójczynie nie chciała przyjmować żadnych odtrutek i podać swego nazwiska. W końcu po długich namowach powiedziała, gdzie mieszka. Ratujące ją niewiasty odwiezły otrutą do

mieszkania synów przy ulicy Franciszkańskiej nr. 6.

Tu dopiero okazało się, dlaczego nieszczęśliwa kobieta zażyła truciznę. Wyrodni synowie nie chcieli matki wpuścić do mieszkania, a nawet zgłosili pretensję do towarzyszących jej panienek, że osmieliły się ją przywieźć.

— Mało to ludzi się truje? Co jest, że matka się truła.

Nieszczęśliwą kobietę pozostawiono na miejscu. Nic dziwnego, że chciała sobie odebrać życie, które stało się zbyt gorzkie, gdy się ma tak złe dzieci.

Kradzież za kradzieżą bez wytchnienia

Walentyne Gaczyńskiej (Stare Miasto nr. 9) — różne ubrania wartości 400 zł.

— Hermanowi Wasenbergowi (Nowolipki nr. 45) — ze strychu — białe wartości 500 zł.

— Ickowi Kuperbergowi (Nowolipki nr. 34) — blachę cynkową wartości 175 zł.

— Jankłowi Borsukowi (ul. Gęsia nr. 55) — z przedpokoju palto wartości 215 zł.

— Henrykowi Kirszenbaumowi (ul. Smocza nr. 21) przez rozbitą szybę wystawową — lampki elektryczne wartości 160 zł.

— Michałowi Wielowiejskiemu (Gęsia nr. 101) — woreczek zawierający 2 łańcuszki złote oraz monety srebrne w obecnej walucie i inne drobiazgi na sumę 200 zł.

— Abramowi Futerałowi (Franciszkańska nr. 18) — futro na opasach wartości 450 zł.

— Mojżeszowi Szapiro (Niska 18) — w hotelu przy ul. Nalewki nr. 15 bluzki wartości 180 zł.

— Nusymowi Dawidowi Zyskindowi (Muranowska nr. 36) — 300 zł. gotówka, oraz białiznę ciepłą wartości 600 zł. i losy loteryjne na ogólną sumę 4000 złotych.

— Aleksandrowi Miedzińskiemu (Al. Jerozolimskie nr. 14) w hotelu „Liljana” (Marszałkowska nr. 101) — 400 dolarów.

— Helenie Idzikowskiej (Topolowa nr. 3/7) — zegarek złoty na łańcuszku czarnej wartości 75 zł., przez handlarza, który kupował starzyzną.

— Szymonowi Górskiemu (Osada Bódzanów) w tramwaju linii nr. 18 — 100 zł.

Jeszcze jeden „sekretny” i jeszcze jeden naiwny

Tym razem na doktora

Pan Samuel Hochhauser (zam. w Tarnowie) czuł się niedobrze. Po dłuższej naradzie z żoną postanowił się wybrać do stołecznego doktora.

H. przybył do Warszawy i powędrował do doktora na ulicę Orła. Po drodze „pacjent” wdał się w rozmówkę z jakimś

jegośmianem, który „szczęśliwym zbiegiem okoliczności” znał „znakomitego specjalistę”

Dalej według zwykłego scenariusza. „Sekretny”, dolary koperta.

Policja spisała protokół, a „sekretny” niema, są za to jeszcze naiwni.

Ucieczka bandyty

LWÓW, 1.10. — Tel. wł. — Wczoraj z więzienia karnego w Drohobyczu podczas pracy przy naprawianiu drogi zbiegł więzień Mateusz Hoża, zasądzony

Dym zatrutą płucą mieszkańców stolicy

Prosta ulica, ale zadymiona

Przy ulicy Prostej znajduje się kilka fabryk mniejszych i wielki młyn parowy Grasberga.

Fabryki te wydzielają ze swych kominów kłęby dymu, które, osiadając na płucach

mieszkańców, zatrują oddech najbardziej nędznej ludności.

Co na to władze sanitarne?

MIESZKANIE do wynajęcia przy inteligentnej rodzinie dla kawalera. Pańska 110. m. 34 (zgłaszać się od 4—7).

Centralny Komit. dla badań historii Powstania Wielkopolskiego 1918-19

Jak się dowiaduje „ABC” — w poznaniu przy D. O. K., Nr. VII, powstał komitet, mający za zadanie szczegółowe opracowanie historii walk o oswobodzenie Wielkopolski od Niemców.

Zamierzona praca — jak nas informują — polegać będzie w lwiej mierze na odtwarzaniu wypadków na podstawie sprawozdań uczestników, dokumenty bowiem, oświetlające Powstanie Wielkopolski są nieliczne.

Rozwiązanie wojskowej Komisji Ubiorczej

Jak się dowiaduje „ABC” — w tych dniach została definitywnie rozwiązana wojskowa Komisja Ubiorcza. Jednocześnie został unieważniony jej statut.

Prace ubiorcze komisji przekazane obecnie zostały Szefowi Biura Ogólno - Organizacyjnego.

Przy okazji należy nadmienić, że ogół wojskowych swego czasu do prac Komisji Ubiorczej przywiązywał wielką wagę.

Trzeba bowiem wiedzieć, że w skład komisji wchodził wybitny znawcy historii wojskowości polskiej.

Od Komisji Ubiorczej spodziewano się lśniących otoków, barwnych lampasów, srebrzystych pasów i naramienników. słowem tego wszystkiego, co przekazała nam w ubiorze wojskowym tradycja i co oddawna mają wszystkie stare armie.

Pod tym względem ogół wojskowych został zawiedziony.

Na targowisku

Dziś godzina 10 rano

Dzisiejsze targowisko warzywne obsłużyło 356 wozów. Tendencja słaba.

Ceny detaliczne: buraki za pęczek 6—8 gr., cebula klg. 28—32 gr., chrzan klg. 2 zł., fasola strącz. klg. 35—40 gr., kalafjory I gat. za sztukę 15—20 gr., II gat. — 8—10 groszy, kalarepa sztuka 25 gr., kapusta biała klg. 9 gr., w

główkach 14—20 gr., czerwona za główkę 16—20 gr., włoska — 13—16 gr., marchew pęczek 10—12 gr., ogórki kop. 2 zł. 50 gr. — 3 zł. 50 gr., pietruszka pęczek 17—20 gr., pomidory klg. 45—60 gr., seler pęczek 40—50 gr., szpinak klg. 10 gr., ziemniaki za 100 klg. 11 — 13 zł.

Dr. KAUFMAN

Wspólna 56, tel. 31-35

Gabinet

elektro - promieniotwórczy

Choroby weneryczne, płciowe, skórne i włosów. Analizy krwi (syfilis).

Od 8 rano — 8 wieczór.

REFORMACKIE

z marką „ZAKONNIK”

znane od 1602 r.

REGULUJĄ żołądek, chronią od REUMATYZMU, cierpień WĄTROBY, nadmiernej OTYŁOŚCI, artretyzmu, uderzeń KRWI da GŁOWY, niszczą HEMOROIDY, czyszczą KREW i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 2 pigułek na noc.

Cena pud. zł. 1.35, wyroby apteki

Karczewski-Tuszyński, Warszawa, Trebacka 4.

Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”.

ZNAKOMITE WÓDKI WYKWINTNE LIKIERY

ST. GENELI i S-ka

Warszawa.

Al. Jerozolimskie 117

Telefon 157.